№ 34. Czwartek 12. Lutego 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 6. lutego. Dnia 7. lutego 1857, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany V. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 17. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 30. stycznia 1857, obowiązujące Lombardo-weneckie królestwo, którem się ogłasza nakazane najwyższem własnoręcznem pismem Cesarza Jego Mości z 25go stycznia 1857 rozwiązanie specyalnego sądu w Mantuy.

Nr. 18. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 30go stycznia 1857, prawomocny we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, którym się przepisuje nowy formularz czwartej tabeli statystycznej zamiast formularza VI. zaprowadzonego §. 25. instrukcyi prokuratoryi państwa z 3go sierpnia 1854 nr. 201 Dziennika ustaw państwa.

Nr. 19. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 31. stycznia 1857, obowiązujące wszystkie kraje koronne, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, względem przyspieszenia do sądu doniesień przepisanych sądom powiatowym, które przeznaczone na sądy indagacyjne według §§. 61. i 62. regulaminu karnego procesu.

Nr. 20. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 31go stycznia 1857, obowiązujący wszystkie kraje koronne, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, którym się przypisuje nowy formularz wykazu spraw, sądów powiatowych w sprawach karnych zamiast przepisanego §. 42. instrukcyi karnego sądu z 16. czerwca 1854 nr. 165 Dziennika ustaw państwa formularza VIII.

Nr. 21. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 1go lutego 1857, prawomocne w Węgrzech, Kroacyi, Slawonii, w Serbskiem Województwie z Temeskim Banatem i w Siedmiogrodzie, względem trwania prawa egzekucyjnego z wyroków, któremi powodowi przyznaje się upoważnienie do wykupienia według dawnych węgierskich i siedmiogrodzkich praw zastawionych gruntów i należytości albo inskrypcyi doczesnych.

Sprawy krajowe.

(Łaski cesarskie. — Adres miasta Crema. — Król Bawarski w Modenie. — Statua Marka Polo.)

Wiédeń, 9go lutego. Jego c. k. Apost. Mość, jak donoszą z Bergamo, raczył najłaskawiej przeznaczyć na tamtejszych ubogich 900 lire, a na instytut głuchoniemych 450 lire. Municypalna kongregacya w Crema wysłała do Medyolanu deputacyę z adresem dziękczynnym. Jego Cesarska Mość przyjął podany adres bardzo łaskawie, i wyrazić raczył ubolewanie, że tego razu nie może być w Cremie.

Jego Mość Król Bawarski odjechał dnia 5go b. m. z Medyolanu do Modeny, gdzie przybył tego samego dnia wieczór.

Wenecya zawdzięcza nową łaskę cesarską. Jego Mość Cesarz rozkazał profesorowi rzeźbiarstwa przy c. k. akademii kunsztów w Wenecyi panu Ferrari wystawić kosztem państwa spiżową statuę sławnego żeglarza weneckiego Marco Polo, i ofiarować miastu Wenecyi do ustawienia na jednym z placów publicznych.

Ameryka.

(Ostra zima. — Położenie Walkera.)

Nowy York, 21. stycznia. Nadzwyczajne śniegi zasypały prawie wszystkie koleje żelazne, i obrót handlowy jest po największej części zatamowany. Od 30 lat, pisze korespondent, nie mieliśmy takiej zimy, żeby mróz dochodził 6 stopni niżej zera Far. Paropływem „Teksas" przybyło do Nowego Orleanu kilku oficerów z armii Walkera; ich zdaniem czeka Walkera nieochybna zguba. Potwierdzają też, że sprzymierzeni pod dowództwem sternika imieniem Spencer, którego przysłał van der Bilt, zabrali wszystkie statki rzeczne, dwa okręta, i zajęli obadwa forty del Castillo i San Carlos. W Punta Arenas znajdowało się 300 rekrutów, którzy mieli nadzieję, że Walker pobiwszy swych nieprzyjaciół przewiezie ich na okrętach odebranych Kostarykanom w głąb kraju. Niektórzy utrzymują, że van der Bilt wspiera pieniądzmi Kostarykanów. Oficerowie twierdzili, że Walker chociażby odebrał fort San Carlos i pobił sprzymierzonych pod Rivas, przecież nie zdoła się utrzymać, gdyż krajowcy nie sprzyjają mu, a wojsko jego jest zdemoralizowane.

Hiszpania.

(Zakaz książek kacerskich. — Depesza z 4. lutego.)

Madryt, 31. stycznia. *Gazeta urzędowa* ogłasza następujący okolnik ministra spraw wewnętrznych do cywilnych gubernatorów: „Królowa (niech ją Bóg zachowa), mając doniesienie, że w różnych prowincyach Jej państwa, a osobliwie w nadbrzeżnych, obiegają skrycie książki szyzmatyckie i kacerskie, a których ustawy kościelne i cywilne czytać niepozwalają, rozkazała najłaskawiej podać panu tytuły wspomnionych dzieł, i zalecić oraz, ażebyś starał się wszelkiemi środkami wykrywać podobne pisma, zapobiegał ich rozszerzaniu i karał jak najsurowiej ich autorów lub szerzycieli."

Depesza z **Madrytu** z 4go lutego donosi: „Dzienniki zapewniają, że podróż Królowy do Andaluzyi jest postanowiona i nastąpi między 4. i 8. marca. Program podróży ma być następujący: Walencya, Alikante, Murcya, Kartagena, Malaga, Grenada, Kadyks i Sewilla; wielki tydzień w Kordubie; powrót do Madrytu między 25. i 28. kwietnia."

Anglia.

(Czynności w izbie niższej. — Instrukcya admirałowi Bowring. — Wojska do Indyi. — Kościół szkołą.)

Londyn, 5. lutego. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej żalił się Hadfield na obojętność, z jaką mowa od tronu wspomina o koloniach, i ganił ostro, że rząd nie zwraca należytej uwagi na uprawę bawełny w przydatnych do tego okolicach. Admirał Walcott wychwalał działania wojenne w odnodze perskiej. W końcu uchwalono doręczyć Jej Mości Królowej adres odpowiedzi w zwyczajny sposób.

Na posiedzeniu Izby wyższej dnia 4go b. m. oświadczył lord Clarendon na interpelacyę, że admirał Bowring nie otrzymał od rządu angielskiego żadnej specyalnej instrukcyi, oprócz rozkazu, żeby wszelkiemi środkami usiłował odzyskać przystęp do Kantonu stosownie do dawniejszego traktatu.

Stojący w Portsmouth pułk 90ty otrzymał rozkaz przygotować się na odpłynięcie do Indyi. Także z Irlandyi ma kilka pułków odpłynąć do Indyi.

Dnia 1go b. m. poświęcono w dzielnicy londyńskiej Ostende kościół, który zarazem służyć będzie także na szkołę, i tym sposobem zaradzi poniekąd potrzebom religijnym i naukowym ubogiej ludności okręgu Stepney. W budynku tym, obejmującym do 300 osób, będzie w niedzielę odprawiać się nabożeństwo, a w dnie powszednie mają być udzielane nauki ubogim dzieciom; czasami też będą wyprawiane w nim wieczory na dochód ubogich. Duchowieństwo angielskie będzie mogło tym sposobem zbliżyć się popularnemi wykładami do proletaryatu, który z rozmaitych przyczyn nie może uczęszczać do kościołów parafialnych. Koszta tego przedsiębierstwa pokrywają dobrowolnemi datkami główni fabrykanci w Spitalfields Miss Burdett Coutts i inni.

Francya.

(Monitor w sprawie Księztw naddunajskich. — Dzieła Siamskie. — Akademia francuska. — Bal u prefekta Sekwany. — Wiadomości bieżące. — Powaga bandery francuskiej na morzach chińskich. — Wiek tegoczesny. — Ustąpienie wojsk z Grecyi. — Konzulaty angielskie w Rosyi. — Wystawa agronomiczna odłożona — Gratyfikacya wojskowym. — Sądy policyi poprawczej. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 4. lutego. Wspomniany już w depeszy telegraficznej artykuł *Monitora* w sprawie Księztw naddunajskich jest dosłownie następujący:

„Rząd Cesarza powodowała w sprawach oryentalnych zawsze myśl dwuwzględna: jeśli w duchu zarówno francuskiej jak i europejskiej polityki dążył za zabezpieczeniem niezawisłości i utrzymaniem państwa otomańskiego, z nie mniejszą też usilnością pracował nad polepszeniem losu chrześcian, zostających pod władzą Sultana.

Francya więc uważa to za jedno z najpomyślniejszych dzieł swej polityki i swego oręża, że przyczyniła się do polepszenia stosunków tej licznej ludności chrześciańskiej, zapewniając jej równość praw i owoce swobody religijnej. A rząd Cesarza postępował tem chętniej w taki sposób, gdyż był przekonany, że tem nietylko przysłuża się sprawie ludzkości i cywilizacyi, ale zarazem popiera życzliwe i rozsądne zamiary rządu otomańskiego.

Z tych ludności chrześciańskich były trzy, mianowicie w Serbii, Mołdawii i Wołoszczyźnie, w szczególnem położeniu. Posiadając własne instytucye, używały one wszelkich swobód i przywilejów; chodziło więc o to tylko, by im zapewnić i zachować tych korzyści osłaniając je gwarancyą prawa europejskiego, a ztąd rozwinąć u nich nowe żywioły porządku i pomyślności kraju. Z tej wychodząc zasady postanowił kongres paryzki, azeby mołdo-wołoskie księztwa miały prawo mianować dwa zgromadzenia czyli dywany *ad hoc*, których zadaniem byłoby wyrażać życzenia tych prowincyi i oznaczać zmiany, jakie należałoby przedsiębrać w ich organizacyi. Najgłówniejszą z tych zmian byłaby bez wątpienia ta, żeby obadwa księztwa, Mołdawia i Wołoszyzna połączone zostały pod jedną i tą samą administracyą. Rząd Cesarza korzystając w porę ze sposobności, jaką nastręczał mu kongres paryzki, oświadczył się formalnie za tą kombinacyą.

Jeszcze na wiédeńskich konferencyach dowodził pełnomocnik Francyi, że połączenie jest najlepszym środkiem chcąc Mołdawii i Wołoszczyźnie zapewnić siłę i dzielność jakiej potrzeba koniecznie, jeśli ma się utworzyć z tej strony stanowcze przedmurze niezawisłości państwu otomańskiemu. Rząd Cesarza więc objawiał zaraz na początku wyraźnie myśl swoją, jak to położenie pojmuje. I później też nieprzestawał zdania swego popierać, a noty przy zwołaniu przygotowawczego dywanu w Konstantynopolu wymieniane niedawno między nim i gabinetami, które inaczej sądzą, utwierdziły go tylko w jego przekonaniu. Rząd cesarski nietraci jeszcze nadziei, że zdanie jego otrzyma przewagę w radach mocarstw, gdyż wydaje mu się rzeczą niepodobną, ażeby mocarstwo, które ma największy udział w tej sprawie, niemiało uznać tego po dokładnej rozwadze, że położenie Księztw Naddunajskich, nastręczyłoby nową rękojmię zewnętrznego bezpieczeństwa i niezawisłości a mieszkańcom trwałą podstawę pomyślności, i że niemieści w sobie nic takiego, coby się sprzeciwiało teraźniejszemu zwierzchnictwu Porty nad prowincyami Dunaju.“

Monitor donosi, że fregata „Nemesis“ pod banderą kontradmirała Rigault de Genvuilly odpłynęła wczoraj z Brestu na wody chińskie. — Cesarz rozkazał, ażeby gramatykę i słownik języka siamskiego, które doręczył mu biskup Siamu, wytłoczone zostały w drukarni cesarskiej z tłumaczeniem francuskiem i angielskiem: Dnia dzisiejszego przyjęty został ze zwykłą ceremonią do akademii francuskiej mentor umiejętności fizycznych 80letni Biot, następca Lacretella, którego życie i zawód literacki opowiedział p. Biot w mowie wstępnej. Guizot odpowiadał na tę przemowę, przypominając zgromadzeniu, że Biot przed 54 laty przyjęty został do instytutu Francyi, i jest dziś najstarszym jego członkiem.

Na wczorajszem posiedzeniu rady państwa rozważano kwestye finansowe, któremi rząd teraz się zajmuje.

Wczoraj wieczór był wielki bal prywatny u prefekta Sekwany. Sale ratusza były jak najświetniej ozdobione. Cały korpus dyplomatyczny i wybór towarzystwa paryskiego znajdowały się na tym balu. Feruk Khan odznaczył się najbardziej. Miał na sobie czapkę astrachańską, szubę kaźmirową podbitą futrem i czarne spodnie z złotemi lampasami. Na szyi miał portret Szacha w brylantach; na szubie połyskiwały sprzączki z brylantów i rubinów. Rękojeść szpady była ozdobiona drogiemi kamieniami.

Jak słychać obliczono nowy podatek od obligacyi kolei żelaznych i innych papierów w budżecie z r. 1858 na 46 milionów. — W przyszłej wyprawie na Kabylów, czy nastąpi na wiosnę czy też poźniej, będzie mieć udział brygada gwardyi cesarskiej pod dowództwem jenerała Cler.

Dziennik *Pays* zawiera doniesienie, że kupcy europejscy w Kantonie podali admirałowi francuskiemu Guerin adres dziękczynny za względy okazane im podczas bombardowania miasta. *Pays* upewnia, że bandera francuska zjednała sobie na wodach chińskich powszechne poważanie i sympatye.

Constitutionnel utrzymuje, że niezliczone potrzeby zbytkowe są największą klęską w czasach teraźniejszych, z niemi łączą się przywary pewne — jako pycha i duma, co nękają najbardziej klasy wyższe i wykształcone. „Pycha“ — mówi *Constitutionnel* między innemi — „była bodźcem wszystkich tych sektarzy głównych, promotorów szkół filozoficznych i przywodźców stronnictw rozmaitych, którzy gonią jedynie za zdobyciem dla siebie w sferze rządowej i w kołach towarzyskich stanowiska udzielnego, wyższego nad innych, przyczynili się znacznie do wybuchu rewolucyi i do nieładu we Francyi. Nie mniej zgubną jest i duma, która do tego przywodzi, że zwolennicy jej tak postępują, jakby sami tylko za siebie stanowili ojczyznę i w osobie swojej za cały świat przemawiali. Inaczej rządzili się dawniejsi politycy, ludzie znakomici i wielkich zdolności, tacy jak n. p. Pascal, Bussuet, Molière, Corneille, Turenne, Vauban, Colbert, d'Auguesseau, którzy radzi na tem poprzestawali, że świetnością swego talentu i pożytecznością życia swego przyczyniali się do wielkości i pomyślności ojczyzny, nie pragnąc być czem inszem, jak tylko jednem z kółek w mechanizmie rządowym. — Ze zbytku pychy wyrodziła się duma indywidualności i zmieniła ludzi i postać rzeczy. Każdy, kto tylko poczuwa się do sił jakich i dobrze o sobie tuszy, chce służyć państwu i rządowi tylko na stanowisku jednem z najwyższych. Ztąd powstały owe nieszczęsne walki i takie stosunki, że niepodobna było zjednać znakomitości politycznych dla rządu, zwłaszcza że każdy chciał być tylko prezydentem rady lub ministrem.“ Ostatnim tego owocem zwie *Constitutionnel* bluźnierstwem przeciw religii, społeczeństwu i całej ludzkości, a jedynym środkiem zaradczym na tę klęskę zda mu się być miłość ojczyzny w prawdziwem tego słowa znaczeniu, ta miłość co dla dobra publicznego niepomna uniesień namiętnych, własną korzyść chętnie ogołowi poświęca.

„Kto kraj swój szczerze ukochał“ — dodaje — „ten mu służy czy chętnie czy niechętnie lecz zawsze z poświeceniem; ten mu służy nie tak, jakby tego pragnął, lecz tak, jak tego kraj po nim wymaga.“

Zapowiedziane już blizkie ustąpienie wojsk sprzymierzonych z Grecyi potwierdza dziś *Indep. belge.* „Wiadomo“ — powiada ten dziennik — „że Francya pragnie tej ewakuacyi, i by ją wykonać, oczekiwała tylko potwierdzenia swego sprzymierzeńca. Potwierdzenie to nadeszło wreszcie, i natychmiast wyprawiły rządy Francyi i Angli potrzebne rozkazy do Tulonu i Malty.“ — Sprezyste postępowanie ministra greckiego, by przywrócić porządek w Królestwie, i gotowość jego w udzielaniu finansowych wyjaśnień, jakich żądały gabinety Anglii i Francyi, przyczyniły się bez wątpienia do uchwalenia ewakuacyi. Rząd grecki zaś oddaje wielkie pochwały hrabi Walewskiemu, którego duch pojednawczy wpłynął stanowczo na załatwienie tej sprawy. Prócz tego słychać także, że Anglia zamyśla wreszcie odwołać flotę swoją z czarnego morza. Anglia pragnie wielce utrzymywać konzulów w rosyjskich portach czarnego morza, do czego upoważnia ją traktat paryzki; ale Rosya postanowiła nadać konzulom angielskim dopiero wtedy władzę wykonawczą, gdy sprzymierzone floty ustąpią zupełnie z czarnego morza. To jest właściwy powód, dla czego gabinet angielski zamierza odwołać swoją flotę.“

Paryż, 6. lutego. Wspomniane już urzędowe uwiadomienie *Monitora* względem wystawy agronomicznej jest dosłownie następujące:

„Do ministra rolnictwa, handlu i budowli publicznych nadeszły liczne reklamacye, że termin powszechnej wystawy agronomicznej (przyspieszony dla wystawy sztuk nadobnych) jest zanadto blizki i że nastąpiłaby zbyt prędko po wystawie z roku 1850. Rząd uznając słuszność tych przedstawień rozstrzygnął, ze zapowiedziana na dzień 1. czerwca powszechna wystawa agronomiczna nienastąpi w tym roku.“

Cesarz rozkazał, jak donosi *Monitor* armii, ażeby podoficerowie i żołnierze uwolnieni od służby dla ran lub słabości, dopokąd będą niezdolni do pracy, pobierali roczną gratyfikacyę, a mianowicie podoficerowie stosownie do klasy na 190 do 280 fr. a żołnierze po 180 fr.

Dziś w południe o godzinie 1. rozstrzygnął sąd policyi poprawczej sprawę 23 oskarzonych o udział w tajnem towarzystwie, których proces toczył się już od czterech dni. Jedynastu zostało uwolnionych, dwóch skazano na 8-letnie więzienie, 1000 franków kary pieniężnej i odjęcie praw obywatelskich na lat 10, czterech na 1roczne więzienie, 800 fr. kary pieniężnej i odjęcie praw obywatelskich na lat 10; a 6 na sześciomiesięczne więzienie, 200 fr. kary pieniężnej i pięcioletnią utratę praw obywatelskich.

Podług depeszy telegraficznej odeszły już z Malty i Tulonu potrzebne okręta, by zabrać z Grecyi angielsko-francuskie wojska okupacyjne. Między innemi odpłynęły z Tulonu dwie fregaty „Asmodee“ i „Cacique.“

Szef jednego ze znakomitych perskich domów handlowych w Marsylii został przyaresztowany za to, że asekurował ładunek zboża, wiedząc z depeszy telegraficznej, że ładunek ten zatonął w drodze.

Belgia.

(Waluta złota.)

Bruksela, 6. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby, wywołały petycyę względem przywrócenia nominalnej wartości złotych monet francuskich nową debatę co do waluty złota. Użalano się na straty, jakie zrządziło usunięcie tych monet z obiegu handlowego, szczególnie w graniczących z Francyą prowincyach belgijskich. Pan Mercier odpowiedział jednak, że doświadczenie niezdołało go odwieść od systemu, za którym przemawiał już podczas dawniejszej dyskusyi w tej sprawie.

Włochy.

(Komisya do rozpoznania stanu sądownictwa.)

Z Neapolu donoszą telegrafem z 3. lutego, że Król mianował komisyę z 5 członków do rozpoznania stanu sądownictwa w prowincyach państwa. Równocześnie rozkazał rząd przyspieszyć budowlę gościńców i kolei żelaznej do Rzymu, a rząd papiezki zajmuje się już także wytyczeniem linii kolei żelaznej do granicy neapolitańskiej.

Niemce.

(Zaraza bydła ustała.)

Zaraza bydła rogatego ustała już zupełnie w wrocławskim departamencie rządowym; dnia 27. stycznia r. b. upłynął cztero-tygodniowy termin prawny po ostatnim wypadku zarazy.

Rosya.

(Ofiara W. książąt. — Dar hr. Tyszkiewicza. — Przepisy ku ochronie dzieci po fabrykach. — Ugoda handlowa z Sycylią.)

Petersburg, 29. stycznia. JJ. cesarzew. MM. wielcy książęta Mikołaj i Michał ofiarowali świątyni archanioła w Sebastopolu kosztowną lampę, i przesłali przy tej sposobności pismo do wice-admirała Butakowa, przełożonego departamentu marynarki w Mikołajewie, dodając ile znachodzili pociechy podczas pobytu swego w Sebastopolu modląc się w tej świątyni wraz z walecznymi obrońcami tego miasta. Poruczają admirałowi, jako jednemu z tych wojowników, co tę walkę przebyli, zająć się złożeniem tego daru w miejscu przeznaczonem. „Oby płomień tej lampy“ — mówi pismo — stał się późniejszym pokoleniom świadectwem wiary gorliwej i ufności niezachwianej w nieskończonem miłosierdziu Bożem, które wszystkich obrońców Sebastopola ożywiały i sił im dodały, że nieporównanym przykładem męztwa i poświecenia się cały świat zdziwili.“

Hr. Tyszkiewicz, jeden z najmajętniejszych obywateli gubernii wileńskiej, darował na rzecz rannych podczas wojny ostatniej 25.000 r. ś., za co J. M. Cesarz kazał oświadczyć mu podziękę swoją.

Tutejszy gubernator jeneralny obostrzył teraz rozporządzenie dawniej już wydane, według którego rzemieślnicy i fabrykanci obowiązali się dawać żywność i odzież porządną dzieciom u nich pracującym. Urzędnicy policyjni mają czuwać nad tem usilnie, gdyż inaczej podpadną karze pieniężnej. Gubernator nakazał oraz rzemieślnikom i fabrykantom, by przestrzegali moralności swych podwładnych, a szczególnie nakłaniali do słuchania służby bożej, i tym sposobem wpajali w nich dobre obyczaje.

— Dzienniki rosyjskie ogłaszają dosłowną treść deklaracyi wymienionej 3. października 1856, pomiędzy panem Kokoszkin rosyjskim posłem nadzwyczajnym i pełnomocnym ministrem przy Królu obojga Sycylii a panem Caraffa zarządzającym neapolitańskiem ministerstwem spraw zagranicznych w przedmiocie żeglugi pośredniej jako dopełnienie traktatu handlu i żeglugi z dnia 25. września 1845. Osnowa tej deklaracyi następująca:

Rządy najjaśniejszego Cesarza wszech Rosyi i Najjaśn. Króla obojga Sycylii powodowane stałem życzeniem coraz większego ustalenia i rozszerzenia stosunków handlowych pomiędzy Jch poddanymi za zgodą obopólną postanowiły: Iż przywileje dotyczące opłat celnych i za prawo żeglugi, udzielone traktatem na dniu 25. września 1845 pomiędzy obu Państwami zawartym, co do produktów krajowych, bezpośrednio z tych państw przywożonych, rozciągnięte być mają we wszystkich portach Cesarstwa rosyjskiego i królestwa obojga Sycylii tak co do przywozu jak i wywozu, na towary wzięte w jakimkolwiekbądź porcie pośrednim, bez względu na pochodzenie i przeznaczenie, a to na cały czas trwania pomienionego traktatu. Iż to rozciągnięcie przywilejów pomienionych pozostanie bez wpływu na dawne warunki tyczące się nadanego wyłącznie statkom krajowym prawa żeglowania i prowadzenia handlu między rozmaitemi portami Cesarstwa i Królestwa, lub żeglugi nadbrzeżnej. Niniejsza deklaracya przez niżej podpisanego ministra spraw zagranicznych Najjaśniejszego Cesarza wszech Rosyi, w imieniu i za zezwoleniem Jego Cesarskiej Mości dana, ma być wymieniona na podobną deklaracyę daną przez zarządzającego ministerstwem spraw zagranicznych Króla obojga Sycylii, a wzajemne wykonywanie pomienionych ułatwień ma się rozpocząć od dnia wymiany deklaracyi. Petersburg 11. lipca 1856. — Gorczaków.

Montenegro.

(Położenie księcia Czernogóry.)

Gazeta powszechna zawiera następującą korespondencyę z Tryestu z dnia 1. lutego. Położenie księcia Czernogóry staje się coraz trudniejszem. Bez ustanku walczyć musi z opozycyą senatorów przeciw swoim projektom i dotychczas niezdołał ich skłonić do zwołania naczelników plemion, by owe projekta wzięli pod rozwagę. Nadto Porta odrzuciła wręcz propozycyę ugody, którą radzcy księcia Daniły Wucetycz i Medakowicz wypracowali wspólnie z konzulami Francyi, Austryi i Anglii. Zbroją się więc w całym kraju Czernogórcy, prochownie są w ciągłym ruchu, a Nowy Rok grecki tym razem obchodzono bez zwyczajnych przy tej uroczystości salw karabinowych, by oszczędzić prochu. W okolicy Skutar skoncentrowana znaczna siła turecka, ztąd drożyzna się wzmogła i słychać o częstych ekscesach między tem wojskiem nienawykłem do karności.

Z **Kattaro** piszą gazecie zagrabskiej z 20. stycznia: „Dziś przejeżdżał tędy adjutant księcia Daniły, pan Wukowicz w nadzwyczajnej misyi do Wiednia. W Montenegrze spodziewają się wszyscy, że na kongresie paryzkim zostanie załatwiona sprawa z Portą i nastąpi stanowcza regulacya stosunków Montenegru z Europą; zdaje się też, że misya pana Wukowicza odnosi się do tej sprawy. Książę niepokoi się, że niema potomstwa, co przeszkadza mu wielce w utrwaleniu dynastyi swojej na książęcym tronie Montenegru.

Turcya.

(Turcya zajmuje Deltę Dunaju.)

Z **Konstantynopola** donoszą, że wys. Porta zamierza znowu zająć Deltę Dunaju a przeto utrzymywać będzie załogę na wyspie wężowej i w Sulinie, gdzie Omer Bej obejmie posadę gubernatora. W tym zamiarze turecki paropływ „Tahiri-Bahri“ odpłynął dnia 27. stycznia do ujść Dunaju.

Azya.

(Sprawa perska. — Przychylność Rosyi. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Bagdadu. — Drożyzna. — Poselstwo austryackie.)

Perska gazeta nadworna broni w swym numerze z 4. stycznia prawa Persyi w obec Anglii i powiada między innemi:

„Rząd perski starał się zawsze pozostać w przyjaźnych stosunkach z Anglią i utrzymać jak najdłużej przymierze z tem mocarstwem; Feruk Khan dokładał wszelkich starań w Konstantynopolu, by załatwić nieszczęsne nieporozumienie i skłaniał się nawet do przyjęcia warunków, o ile zgadzały się z godnością i dobrem państwa naszego. Ale rząd angielski chce jak się zdaje podbić wszystkie ludy i upatruje słabość w powolności swych przeciwników. Tym sposobem nieodnosiły żadnego skutku usiłowania Feruk Khana. I chociaż układy toczyły się jeszcze, pojawiła się nagle ekspedycya angielska w odnodze perskiej i zajęła Buszyr, który niebronił się wcale, gdyż miał w swych murach tylko garstkę żołnierzy. Szczególniejsza to zaprawdę, że rząd angielski każe ambasadorowi swemu w Konstantynopolu układać się z Feruk Khanem, a równocześnie wysyła armię swoją z Indyi, by naszła wojennie kraj jego sprzymierzeńca. Rząd angielski przemawia bardzo w niesłusznej sprawie; perski rząd i naród niemogą znosić tego poniżenia. Persya pokładając swą ufność w Bogu wysłała teraz jenerała Mirzę Mehmeda Kana i Fezlali Khana do Farzistanu z dostateczną armią, by bronić tej prowincyi i ochronić ją od losu Buszyru.“

List z **Teheranu** z 4. stycznia donosi gazecie tryestyńskiej, że zajęcie Heratu sprawiła wielkie wrażenie na Turkomanach z południowej strony morza kaspijskiego. Khan Chiwy, jeden z nieprzyjaciół Persyi, którego państwo graniczy z Khorassanem, wyprawił natychmiast poselstwo do Nasreddina Szacha z synem swoim na czele i jednym z dostojnych dworzan swoich. Między książętami Kandahary, którzy poddali się Szachowi, znajduje się Sułtan Achmet Khan, syn Serdara Mehmeda Azim Khana.

— Z Petersburga donoszą z 28. stycznia: „Z Tyflidy dowiadujemy się, że rosyjski pełnomocnik przy dworze perskim występuje pojednawczo w sprawie angielsko-perskiej i stara się przywrócić dawne stosunki. W tym zamiarze starał się przywieść do skutku konwencyę względem oznaczenia granic miedzy Persyą i kanałem Afganistanu, a właściwie między Heratem, Kandaharą i Kabulem, i zaprosił Francyę i Anglię do podpisania traktatu. Ale trudno, by projekt ten został przyjęty, gdyż Anglia niechce w żaden sposób złagodzić swoich warunków i sądzi, że nadeszła stosowna pora do uskutecznienia swych planów, to jest do rozszerzenia swych posiadłości w Azyi. Tymczasem potrzeba na to znacznych sił zbrojnych; a że dwór perski wie bardzo dobrze, na czem zasadza się właściwa potęga Anglii, przeto sądzi też, że Anglicy poprzestaną tymczasowo na obsadzeniu kilka punktów nadbrzeżnych, w których Persya nieponiesie zbyt wielkiej straty. Cała nadzieja załatwienia sporu polega teraz na misyi Feruk Khana do Paryża, gdzie jak słychać popiera rząd gorliwie usiłowania dyplomaty perskiego.“

Rosya — jak donosi *Osserv. Triest.* — żądała u Szacha perskiego, by dozwolił jej obsadzić terytoryum Mazenderanu, zkąd mogłaby zasłaniać Persyę od napaści Afganów, a nawet krzyżować poniekąd działania Anglików.

Oprócz tego dopomogłaby ta okupacya rzadowi rosyjskiemu utrzymywać w posłuszeństwie kraje, które odstąpiła mu Persya w rozmaitych czasach, a których dzikie, liczne i potężne pokolenia wymagają bardzo silnego nadzoru.

Do perskiego miasta Maragi wpadło kilka dzikich szczepów i zrabowały bardzo bogatą świątynię Hulagu Khana, pierwszego z dowodzców Dżengis-Khana. W mieście niebyło żadnej załogi, gdyż na kilka dni przedtem odeszło wojsko do Ferozabadu, gdzie miało wybuchnąć powstanie.

Z Bagdadu donoszą z dnia 22. grudnia, że Anglicy w tem mieście zakupują tak znaczne zapasy na zaopatrzenie expedycyi przeciw Persyi, że ceny żywności mianowicie mąki o 30—40 od sta poszły w górę. Dnia 19. grudnia przybyło do Bagdadu c. k. poselstwo austryackie złożone z pięciu wyższych oficerów i 18 żołnierzy. Poselstwo to wiezie upominki Jego Mości Cesarza dla Szacha perskiego.

Do Damaszku przybył c. k. pułkownik Brudermann z 17 bardzo pięknemi końmi, które zakupił w południowej Syryi. Władze miejscowe przyjmowały go z wielką uprzejmością.

Afryka.

(Przygotowania na przyjęcie Said Baszy. — Potoczne.)

Paropływem Lloyda otrzymano w Tryeście wiadomość z **Aleksandryi** sięgające po dzień 23go stycznia. Od dziesięciu dni niemiano wiadomości od Said Baszy. Tymczasem robiono w Kairze przygotowania na świetne przyjęcie. Rada stanu starała się ile możności pozałatwiać sprawy bieżące, lubo Basza odjeżdżając znaczne zostawił długi do umorzenia. Zbiory tegoroczne bawełny będą pewnie o trzecią część mniejsze niż w przeszłym roku. Także i gatunek plonu nienajlepszy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 7. lutego. *Gazzetta uffiziale di Milano* donosi: Jego Ces. król. Apostolska Mość raczył w drodze łaski opuścić resztę kary 29 więźniom w domu karnym w Medyolanie, dwom

opuścić raczył resztę kary, jednemu zamienił dwumiesięczne więzienie na areszt domowy. Resztę kary opuszczono także 13 aresztantom kryminalnym w Brescii, 9 w Como, a 7 w Pawii. — Na mocy Najwyższego rozporządzenia uchylony został proces wytoczony dwudziestu czterym mieszkańcom gmin Garola, Padiano i Cremenzano za opór stawiony żandarmeryi dnia 8. lipca 1855.

Parma, 6. lutego. Wczoraj odszedł ces. austryacki batalion tutejszej załogi do Piacenzy. Dnia 3. b. m. defilował przed księżną. Oficerowie byli na audyencyi pożegnawczej a potem na obiedzie i balu w pałacu.

Wielki książę Michał odjechał 7. lutego z Turynu.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych foraliów, jakie były w drugiej połowie stycznia na targach w obwodzie żółkiewskim, stryjskim, samborskim, sanockim i tarnopolskim:

Obwód:	Żółkiew		Stryj		Sambor		Sanok		Tarnopol	
w mon. konw.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.
Korzec pszenicy . . .	7	57	8	2	7	56	7	14	6	59
„ żyta	4	19	5	3	4	35	4	43	4	6
„ jęczmienia . .	3	44	3	38	3	16	3	39	2	54
„ owsa	2	12	2	5	1	52	2	10	2	3
„ hreczki	3	52	3	14	4	.	10	.	3	11
„ kukurudzy . .	.	.	4	58	4	48	.	.	4	30
„ kartofli	1	57	2	27	3	.	2	6	1	16
Cetnar siana	.	57	.	49	.	36	.	53	1	9
„ wełny	86	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	59	5	51	6	36	6	13	9	15
„ „ miękkiego	5	8	4	40	4	45	4	19	7	28
Funt mięsa wołowego	.	$5\frac{5}{6}$	.	$4\frac{1}{12}$	.	$4\frac{1}{10}$	.	5	.	6*)
Garniec okowity . . .	1	12	1	34	2	4	1	49	1	33

*) Za funt wagi niższo-austryackiej.

Kurs lwowski.

Dnia 11. lutego.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	47
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	50
Pólimperyal zł. rosyjski	„ „	8	21	8	25
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	37	1	38
Talar pruski	„ „	1	33	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	15	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	53	80	20
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	86	5	86	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 11. lutego.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	82	48
„ dawał „ „ za 100	82	18
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	$26\frac{2}{2}$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $86\frac{7}{8}$ — 87. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92. —93. Lomb. wen. pożyczki z 5% $95\frac{1}{2}$—96. Obligacye długu państwa 5% $84\frac{3}{8}$—$84\frac{1}{2}$, detto $4\frac{1}{2}$% $74\frac{1}{2}$—$74\frac{3}{4}$, detto 4% $66\frac{1}{4}$—$66\frac{1}{2}$, detto 3% $50\frac{1}{4}$—$50\frac{1}{2}$, detto $2\frac{1}{2}$% 42 — $42\frac{1}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — —. Detto Peszt. 4% 94 — —. Detto Medyol. 4% $93\frac{1}{2}$ — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $88\frac{1}{2}$—89. Galic. i węgier. 5% $81\frac{1}{4}$—$81\frac{3}{4}$. Detto innych krajów koron. 86 — $86\frac{1}{2}$. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% $63\frac{1}{2}$ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 292 — 295. Detto z r. 1839 $137\frac{1}{4}$—$137\frac{1}{2}$. Detto z r. 1854 $110\frac{3}{4}$ — 111. Renty Como $13\frac{3}{4}$ — 14.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% $86\frac{1}{2}$ — 87. Glognickie 5% 82—$82\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 83 — 84. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 91—92. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 115—116. Akcyi bank. narodowego 1035 — 1037. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $282\frac{3}{4}$ — 283. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $119\frac{1}{2}$ — 120. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 262—263. Detto półn. kolei 225 — $225\frac{1}{2}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $310\frac{1}{2}$ — 311. Detto tow. żegl. parowej 576 — 578. Detto 13. wydania 573 — 575. Detto Lloyda 424 — 425. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akcye młyna parowego wied. 76 — 77. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 28 — 30. Detto 2. wydania 38 — 40. Esterhazego losy 40 złr. $74\frac{1}{2}$ — 75. Windischgrätza losy 23 — $23\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $24\frac{1}{2}$—25. Keglevicha losy 12 — $12\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy 39 — $39\frac{1}{2}$. St. Genois $37\frac{1}{4}$—$37\frac{1}{2}$. Palffego losy $39\frac{1}{2}$ — 40. Clarego $37\frac{3}{4}$ — 38.

Amsterdam 2 m. 88. — Augsburg Uso $105\frac{1}{8}$. — Bukareszt 31 T. $265\frac{1}{2}$— Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $104\frac{1}{4}$. — Hamburg 2 m. $77\frac{1}{4}$. — Liwurna 2 m. $106\frac{1}{2}$ t. — Londyn 3 m. 10-10 t. — Medyolan 2 m. 104 t. — Paryż 2 m. $121\frac{7}{8}$ t. — Cesarskich ważnych dukatów agio 8 — $8\frac{1}{8}$. — Napoleondor 8 9 — 8 10. — Angielskie Sover. 10 13 — 10 14. Imperyał Ros. 8 21 — 8 22.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 11. lutego.

Oblig. długu państwa 5% 85; $4\frac{1}{2}$ $75\frac{1}{8}$; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Wegiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1037. Akcye kolei półn. 2265. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $598\frac{3}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $104\frac{1}{8}$ 2 m. Hamburg $77\frac{1}{4}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — $10\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan 104. Marsylia —. Paryż 122. Bukareszt 266. Konstantynopol 447. Smyrna —. Agio duk. ces. 8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $81\frac{1}{16}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $110\frac{3}{4}$. Pożyczka narodowa $87\frac{1}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 283. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. lutego.

PP. Rylski Henryk, z Dłużniowa. — Morawski Aleksander, z Bełzca. — Onyszkiewicz Rudolf, z Lisiatycz. — Jabłonowski Aloizy i Godlewski Antoni, z Dembicy. — Białobrzeski St., z Dzidziłowa. — Fogt Jan, c. k. przeloz. pow. z Kozowy. — Babecki Miecz., z Stanisławowa. — Melbachowski Władysław, z Oleśnicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. lutego.

Hr. Dieduszycki Włod., do Poturzycy. — Hr. Dieduszycki Kaz., do Niesluchowa. — Hr. Rozwadowski Ryszard, do Rzeszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	328.39	— 8.1°	83 7	południowy	sł.	pogoda
2. god. popol.	328 54	— 0.3°	81 0	„	„	„
10. god. wiecz.	328 66	— 7.4°	87.9	„	„	„

TEATR.

Dziś: Opera niem.: **„Robert der Teufel."**
Jutro: Tragedya polska:

„Matka rodu Dobratyńskich."

(Występ gościnny pani Aszpergerowej w roli *Klary.*)

KRONIKA.

W niedzielę dnia 15. b. m. dany będzie pod zarządem Towarzystwa Dam Dobroczynności w sali redutowej bal połączony z grą fantową złożoną z wielu pięknych przedmiotów na korzyść ubogich i Lwowskiego Zakładu sierot. — Bilet wnijścia 2 złr. — Paczka familijna z trzech biletów składające się 5 złr. Los loteryjny 10 kr. — Biletów i losów loteryjnych dostać można u Dam Wydziałowych T. D., tudzież w księgarni pana Kallenbacha, w handlu p. Glixelego, w cukierni p. Zólkiewskiego i przy wstępie w kasie.

Nowy w Wiedniu dworzec kolei zachodniej „Cesarzowy Elżbiety" wybudowany być ma na wielkie rozmiary; będzie niemal dwukrotnie większy od dworca kolei północnej i połączy w sobie wszystkie zalety i wygody rozmaitych większych dworców za granicą.

— Stan czynny majątku hr. Kazimierza Esterhazego okazał się według spisu sądowego dla wierzycieli pomyślny i dlatego też sprzedają się już teraz losy hr. Kazimierza Esterhazego po 8 złr.

— Temi dniami przedawano w Paryżu zbiór fajansu włoskiego, takzwane majoliki, a to po cenach niesłychanych. Za jedną tylko wazę zapłacono do 10.000 franków, a za talerze po 1100, 1500 i 1900 franków.

— W pobliżu wyspy Kiszm, o której przy sposobności wyprawy angielskiej do zatoki perskiej znów wspomniano, znajdowały się niegdyś rozległe kolonie kupców europejskich. Pod Bender Abbas widać potąd jeszcze ruiny faktoryi angielskiej, pałac imana Maskatu był niegdyś dawną faktoryą holenderską, a na poblizkiej wyspie Ormus leżą ruiny portugalskiej latarni morskiej i warowni. Na wyspie Karrak widać jeszcze szczątki rozległej faktoryi holenderskiej.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.